

tyle godzin trwał strajk ostrzegawczy w PKM Jastrzębie-Zdrój.

WIĘCEJ » STRONA 3

ŚLĄSKO-DĄBROWSKI NSZZ

SOLIDARNOŚĆ

Zarząd Regionu  
Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ Solidarność

Tygodnik bezpłatny  
ISSN 1732-3940

www.solidarnosckatowice.pl



**Jarosław Grzesik:** Zapisy na papierze wyglądają całkiem nieźle. Mam nadzieję, że wkrótce przełożą się na konkretne działania. » STRONA 5

**Katarzyna Grabowska:** W zespole, który przygotowywał projekt dokumentu, znajdowały się 22 osoby z 15 państw. » STRONA 4



**To jest moment przywrócenia normalności oraz pokazania społecznej solidarności z pracownikami handlu –** powiedział 30 stycznia prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda podczas uroczystości podpisania ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele.

## Wolne niedziele to powrót do normalności

Prezydent Andrzej Duda podziękował NSZZ Solidarność, która przygotowała obywatelski projekt ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele, a także przedstawicielom rządu oraz większości parlamentarnej za pracę nad ostatecznym kształtem ustawy. Prezydent zaznaczył w swoim wystąpieniu, że upowszechnienie handlu w niedziele, które nastąpiło w naszym kraju na początku lat 90-tych ubiegłego wieku, było negatywnym zjawiskiem z punktu widzenia wartości, jaką jest rodzina. W jego ocenie ustawa ograniczająca handel w niedziele przywróci „normalność” w tym zakresie. – Przyzwyczajamy się po prostu do tego, że sklepy w niedziele są zamknięte, tak jak to jest w innych krajach Unii Europejskiej. Ze jest to dzień, który pracownicy zatrudnieni w handlu mogą spędzić z rodziną – mówił prezydent.

Andrzej Duda zaznaczył, że stopniowe ograniczenie handlu w niedziele, które zostało zapisane w ustawie jest mądrym rozwiązaniem, które pozwoli łatwiej zaakceptować nowe przepisy zarówno konsumentom, którzy przyzwyczaili się do niedzielnych zakupów, jak i przedsiębiorcom z branży handlowej. – Dzięki temu ta zmiana będzie łatwiej przyjęta i ten okres przejściowy będzie pewnym amortyzatorem dla tej zmiany. Ponadto ustawa przewiduje cały szereg wyłączeń i co do dni, i co do branż, w których działalność jest prowadzona – wskazywał prezydent RP.

Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ Solidarność Piotr Duda, dziękując prezydentowi za podpisanie ustawy wprowadzającej niedziele wolne od pracy w handlu, podkreślił, że na ten dzień czekało ponad 1,2 mln pracowników zatrudnionych w tym sektorze gospodarki. – To wielki krok w kierunku ucywilizowania warunków pracy w handlu i traktowania pracowników w sposób podmiotowy,



© Jakub Szymczuk / KPRP  
Foto: Jakub Szymczuk/KPRP

a nie przedmiotowy. Ta ustawa jest dopełnieniem programu „Rodzina 500+” – mówił przewodniczący. Dodał, że po wejściu ustawy w życie zadaniem stojącym przed NSZZ Solidarność, będzie pilnowanie wspólnie z Państwową Inspekcją Pracy, aby jej zapisy były przestrzegane przez pracodawców.

O znaczeniu ustawy dla życia rodzinnego pracowników handlu mówiła również w swoim wystąpieniu minister rodziny pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska. – Chcemy w ten sposób przywrócić niedziele rodzinie, żeby niedziela przybrała swój pierwotny sens i można było ją należycie świętować. Dzisiaj cierpimy na deficyt czasu

wolnego w rodzinie. Pracujemy w różnych godzinach. Ciągłe gdzieś się mijamy. W drodze do pracy, do szkoły, do przedszkola. Bardzo mało mamy tego czasu dla siebie – powiedziała minister Rafalska. Dodała też, że wolne od pracy niedziele będą oznaczały dla pracowników handlu możliwość wspólnego spędzania czasu z dziećmi, czy rodzinnego uprawiania turystyki i sportów oraz uczestniczenia w kulturze.

Ustawa o ograniczeniu handlu w niedziele zacznie obowiązywać 1 marca. Zgodnie z jej zapisami w tym roku wolne od pracy w handlu będą dwie niedziele w miesiącu – pierwsza i ostatnia. W 2019 roku sklepy będą czynne

tylko w ostatnią niedzielę w miesiącu, a od 2020 roku wszystkie niedziele będą wolne od pracy w handlu. Ustawa wprowadza również 7 niedziel handlowych w ciągu roku. Sklepy będą czynne w niedziele w okresie przed Świętami Bożego Narodzenia oraz w ostatnie niedziele stycznia, kwietnia, czerwca i sierpnia, czyli podczas sezonowych wyprzedaży. Jednocześnie ustawa zakłada liczne wyjątki od wprowadzonych ograniczeń. Otwarte we wszystkie niedziele będą mogły być m.in. piekarnie, cukiernie, stacje benzynowe czy sklepy na dworcach i lotniskach. Wprowadzono jednak pewne obostrzenia, aby nie dopuścić do sytuacji budo-

wania supermarketów przy stacjach benzynowych, czy też tworzenia nowych sklepów na dworcach. Handlować we wszystkie niedziele będą mogły również małe, osiedlowe sklepy pod warunkiem, że za ladą stanie ich właściciel.

Ustawa podpisana przez prezydenta 30 stycznia w niektórych kwestiach różni się jednak od obywatelskiego projektu przygotowanego przez NSZZ Solidarność. W toku prac parlamentarnych z ustawy wykreślono m.in. ograniczenia dotyczące handlu w internecie oraz pracy centrów dystrybucyjnych i logistycznych. W obywatelskim projekcie proponowano, aby praca w tego rodzaju przedsiębiorstwach w niedziele była

dozwolona za zgodą pracownika oraz dodatkowym wynagrodzeniem. Alfred Bujara, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ Solidarność oraz inicjator obywatelskiego projektu ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele zapowiada, że handlowa Solidarność będzie dążyć do jak najszybszej nowelizacji części zapisów ustawy. – Przyjęcie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele to olbrzymi sukces. Nie oznacza to jednak, że nie można poprawić niektórych jej zapisów. Kwestie dotyczące m.in. handlu internetowego oraz centrów logistycznych w naszej ocenie wciąż wymagają uregulowania – podkreśla Bujara.

ŁUKASZ KARCZMARZYK



## LICZBA tygodnia

4,6 proc.

wyniósł wzrost PKB w 2017 roku – wynika ze wstępnych danych opublikowanych przez Główny Urząd Statystyczny. To najlepszy wynik od sześciu lat. W 2016 roku PKB powiększył się o 2,9 proc. Zdaniem przedstawicieli Ministerstwa Finansów głównym czynnikiem wzrostu była konsumpcja gospodarstw domowych, która wzrosła o 4,8 proc., czyli najwięcej od blisko 10 lat. Istotne znaczenie miała też realizacja programu „Rodzina 500+”, wzrost inwestycji o 5,4 proc. oraz wyjątkowo dobra sytuacja na rynku pracy. Stopa bezrobocia pod koniec ubiegłego roku wyniosła 6,6 proc. i była najniższa od 26 lat. W ocenie resortu finansów wzrost gospodarczy ma charakter inkluzywny, co oznacza, że korzystają z niego wszystkie grupy społeczne.

Komunikat

## Komunikat dla Komisji Zakładowych

Komisje nieposiadające numeru REGON i NIP oraz nieskładające aktualnej ankiety informacyjnej, analizy składek, nie otrzymają potwierdzenia rejestracji ZOZ i MOZ. Ponadto przypominamy o ustawowych terminach składania sprawozdań w urzędach skarbowych.

**WAŻNE:** Decydującą datą jest data podjęcia uchwały zatwierdzającej sprawozdania (bilans, rachunek wyników, informacja dodatkowa).

Jeżeli data podjęcia uchwały jest przed 31 marca 2018 roku – komplet wymaganych dokumentów (CIT-8, CIT-8/O, wszystkie sprawozdania i uchwała zatwierdzająca) składa się do 10 dni od daty uchwały.

Jeżeli data podjęcia uchwały jest po 31 marca 2018 roku, CIT-8, CIT-8/O, należy składać do 31 marca 2018 roku; pozostałe sprawozdania składa się do 10 dni od daty uchwały, ale nie później niż do 30 czerwca 2018 roku.

PIT 4R – do 31 stycznia 2018 roku.

PIT 11 i PIT 8C – rozliczenia z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych należy złożyć do urzędu skarbowego do 31 stycznia 2018 roku w formie papierowej, a w formie elektronicznej przy wykorzystaniu kwalifikowanego podpisu elektronicznego do 28 lutego 2018 roku. Także do 28 lutego 2018 roku należy wysłać te rozliczenia podatnikom.

Termin składania do ZR analizy składek za ubiegły rok upływa 31 marca bieżącego roku.

Termin składania informacji o liczebności członków dwa razy każdego roku za I i II półrocze danego roku.

## Więcej informacji:

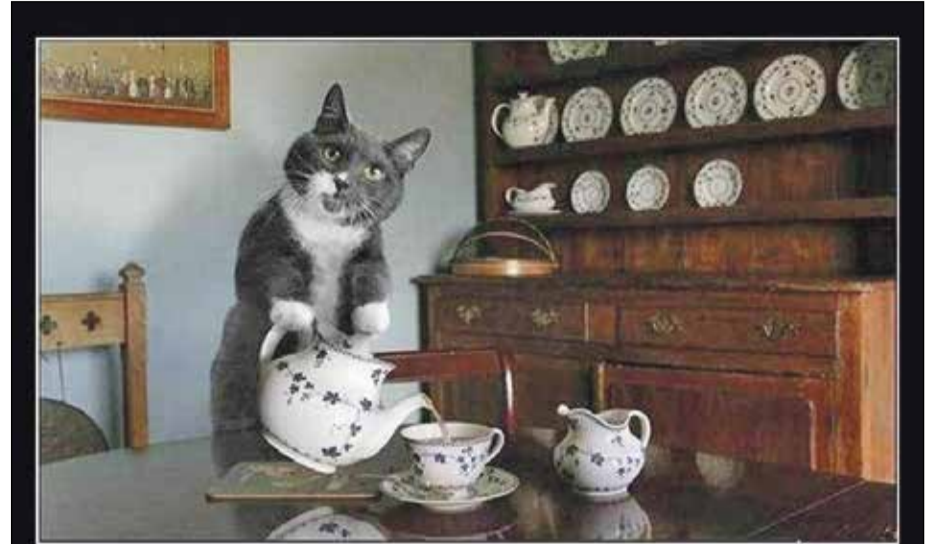
Beata Kocerba – pok. 112, tel. 32 353 84 25 wew. 112.

W serwisie internetowym śląsko-dąbrowskiej Solidarności (www.solidarnosckatowice.pl) można pobrać druki bilansu i rachunku wyników oraz druk informacji odatkowej – załączniki do CIT-8 oraz inne (zakładka: Dla związkowców/Dokumenty do pobrania/Druki finansowe).

## CHODZI O TO zwłaszcza...

Tym razem nie amerykańscy, ale francuscy naukowcy zbadali kluczową dla terażniejszości oraz przyszłości ludzkości kwestię. Otóż sprawdzili, co mówimy przez sen. To znaczy nie tyle my, ile ochotnicy, którzy wzięli udział w badaniu. Okazało się, że najczęściej pojawiającym się słowem było „nie”. Mniej więcej cztery razy częściej niż na jawie. Senne gadanie charakteryzuje też znacząca liczba przekleństw. Naukowcy wyliczyli, że 10 proc. wypowiedzi przez sen stanowiły przekleństwa właśnie. Prawdę mówiąc, gdyby przed badaniem pytali mnie, jaki będzie wynik, to bym im powiedział. Nawet jeśli nie z naukową precyzją, to z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością. Na podstawie własnych doświadczeń. Nieraz, gdy budziłem się w sposób nagły i niechciany, od ścian sypialni odbijało się jeszcze echo wykrzykniętych przez sen słów i o ile dobrze pamiętam, raczej nie było to „nie”, lecz określenia kończące się energetyczną zbitką głosek „r”, „w” i „a”. Ale sądzić to ja sobie mogę różne rzeczy, a jak coś jest potwierdzone przez naukowców, to już nie ma miejsca na heheszki. Nauka sprawdziła, wykazała i koniec dyskusji. Przynajmniej do czasu, kiedy inny zespół naukowców ustali coś zupełnie innego i opublikuje w uznanym czasopiśmie.

Nawiasem mówiąc ostatnio, gdy oglądałem twórczość tzw. wiodących portali internetowych, to mam wrażenie, że mi to wszystko się śni. Wnioskuje po słowach, które same się cisną na usta, gdy rzucam okiem na tytuły tekstów, zdjęcia i wiodące tematy. Jakieś wysane z brudnego palca bzdety, sztucznie nadmuchiwane spory. A wszelkie granice przekroczył serial z epato-waniem czytelników i widzów historią o tragicznej śmierci alpinisty. Czyżby maszyna bezpieczeństwa narracyjnego nawaliła, albo jej operator oszalał? Aż się chce głowę do poduchy przycisnąć, aby siarczyście, a zarazem bezkarnie (bo przez sen przecież się nie liczy) zakląć.



Sen

Stan, w którym nierealne rzeczy odbierasz jako zupełnie normalne

www.demotywatory.pl

Foto: demotywatory.pl

**Delikwent, który nawija przez sen, nie mówi sam do siebie, ale przypuszczalnie prowadzi dyskusję z inną osobą.**

Człowiek jest istotą społeczną i już.

Wracając jednak do pracy francuskich naukowców. Otóż zaobserwowali oni, że owo nocne gadanie przypomina bardziej dialog niż monolog. Delikwent, który nawija przez sen, nie mówi sam do siebie, ale przypuszczalnie prowadzi dyskusję z inną osobą. Robi przerwy, daje się wypowiedzieć rozmówcy, który jest jednak niewidzialny i niesłyszalny przez badaczy,

więc nie wiadomo, co gadającemu przez sen odpowiada, ani jakie miny mu pokazuje. Z dużym prawdopodobieństwem jest to osoba wkurzająca, o czym świadczy poziom emocji u osoby badanej. Badacze wykazali też, że mężczyźni przez sen gadają więcej niż kobiety. Na pierwszy rzut oka wydało mi się to ciekawym odkryciem, ale zaraz oprzytomniałem. Żadne to odkrycie, ale oczywista oczywistość. Na jawie i za dnia wiadomo kto zwycięża w gadulstwie, więc w nocy i we śnie musi nastąpić odreagowanie. Z tym dialogiem to znacznie ciekawsza sprawa. Wychodzi na to, że Arystoteles miał rację nieśmiertelną. Człowiek jest istotą społeczną i już. Nawet ten, co sam do siebie przez sen gada.

JEDEN Z DRUGA;)

## INNI napisali

## Zamrożone pensje w Oplu w Hiszpanii

Związkowcy z fabryki Opla w miejscowości Figueruelas, znajdującej się w prowincji Saragossa w Hiszpanii, podpisali z nowym właścicielem, czyli francuską Grupą PSA wstępne porozumienie dotyczące zamrożenia wynagrodzeń. By nie dopuścić do przeniesienia produkcji modelu Corsa do innego zakładu, związkowcy zgodzili się na zamrożenie płac w 2018 roku. Informację o parafoowaniu dokumentu przekazał portal rp.pl.

Porozumienie stanowi, że wynagrodzenia zostaną zamrożone na rok. W latach 2019 i 2020 zarobki wzrosną o połowę stopy inflacji, a w kolejnych dwóch latach o 60 proc. tego wskaźnika. Jeżeli porozumienie wejdzie w życie fabryka będzie mogła w pełni wykorzystywać posiadane moce produkcyjne. Obecnie swoje zdolności produkcyjne wykorzystuje w ok. 80 proc. Rocznie z zakładu będzie wyjeżdżało 478 tys. nowych samochodów, czyli o 96 tys. więcej niż obecnie.

Związkowcom udało się również przekonać pracodawcę, żeby przywrócił do pracy 170 pracowników zatrudnionych na umowach czasowych, które wygasły pod koniec ubiegłego roku. W fabryce zatrudnionych jest 5,3 tys. osób.

## Prowadzili testy na ludziach i małpach

Jak doniósł portal tvp.info.pl, na zlecenie niemieckich koncernów motoryzacyjnych były prowadzone badania szkodliwości emisji spalin, w których wykorzystywano małpy i ludzi. Testy wykonywano w 2014 roku w jednym z amerykańskich laboratoriów. Prowadziła je grupa badawcza założona przez firmy: Volkswagen, BMW, Daimler i Bosch. Badania polegały na umieszczeniu małp w zamkniętym pomieszczeniu, do którego doprowadzane były spaliny z silnika. Te same firmy miały też finansować badania na ludziach, którzy zostali wystawieni na działanie dwutlenku azotu emitowanego przez silnik diesla. Celem tych badań było zakwestionowanie decyzji Światowej Organizacji Zdrowia, która uznała, że spaliny z silników diesla są rakotwórcze. Po ujawnieniu badań Bosch poinformował, że pięć lat temu opuścił grupę badawczą, BMW i Daimler odcięły się od badań, a Volkswagen za nie przeprosił.

To kolejna afery z Volkswagensem w roli głównej. W 2015 roku ujawniono, że firma zainstalowała oprogramowanie do fałszowania poziomu emisji w około 11 milionach samochodów z silnikiem diesla.

## Weah zrezygnował z części zarobków

George Weah, jeden z najbardziej utytułowanych piłkarzy pochodzących z Afryki, zdobywca „Złotej Piłki”, zawodnik takich klubów jak: Paris Saint-Germain, AC Milan i Manchester City, pod koniec ubiegłego roku został prezydentem pogrążonej w biedzie i chaosie Liberii. Jak wynika z informacji przekazanych przez bbc.com jedna z pierwszych decyzji, którą Weah podjął po zaprzysiężeniu na najwyższy urząd w państwie, dotyczyła obniżenia własnych zarobków o 25 proc. Zaoszczędzone w ten sposób pieniądze mają zasilić specjalny fundusz rozwoju.

W wygłoszonym orędziu George Weah zwrócił uwagę na tragiczną sytuację gospodarczą kraju, rosnące bezrobocie i coraz wyższą inflację. Jego decyzja znacznie odbiega od standardów przyjętych w innych państwach afrykańskich, których przywódcy zazwyczaj podwyższają własne zarobki i korzystają z coraz większej liczby przywilejów.

Dramatyczna sytuacja ekonomiczna Liberii jest wynikiem przewrotów wojskowych i wojen domowych oraz spadku cen m.in. kauczuku będącego jednym z najważniejszych towarów eksportowych tego kraju.

OPRAC. AGA



**Pracownicy zwalniani ze spółki Comau Poland otrzymają odprawy, których wysokość zostanie uzależniona od stażu pracy.** Porozumienie w tej sprawie przedstawiciele organizacji związkowych podpisali z pracodawcą 26 stycznia. Dzień wcześniej przed fabryką Fiata w Tychach zorganizowana została pikietka.

# Porozumienie w sprawie zwolnień grupowych w Comau Poland

**C**omau Poland należy do Grupy Fiat Chrysler Automobiles Poland. O likwidacji tej spółki i zamiarze zwolnienia wszystkich zatrudnionych w niej pracowników zarząd FCA Poland poinformował organizacje związkowe 10 stycznia. – Likwidacji Comau Poland nie da się już zapobiec, ale podpisaliśmy porozumienie gwarantujące zwalnianym pracownikom odprawy wyższe, niż proponował pracodawca – mówi Wanda Stróżyk, przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ Solidarność w FCA Poland.

Wysokość odpraw uzależniona zostanie od stażu pracy. Pod uwagę będzie brany także okres przepracowany w innych spółkach należących do Grupy FCA Poland, a także w dawnej Fabryce Samochodów Małolitrażowych. Zgodnie z zapisami porozumienia pracownicy ze stażem pracy krótszym niż 5 lat dostaną odprawy w wysokości równej czterem miesięcznym wynagrodzeniom. Dla osób o stażu od 5 do 10 lat wysokość odpraw wyniesie równowartość pięciu wynagrodzeń, od 10 do 25 lat – siedem. Wysokość odprawy dla pracowników posiadających staż pracy od 25 do 40 lat będzie równa dziewięciu



Foto: TSD

miesięcznym wynagrodzeniem, powyżej 40 lat – jedenastu. Dodatkowo osoby, które w tym roku powinny otrzymać nagrodę jubileuszową, będą miały ją wypłaconą.

Pojawiła się też szansa na zatrudnienie części pracowników odchodzących z Comau Poland w innych spółkach FCA. – W zależności od potrzeb FCA

Poland i inne spółki wchodzące w skład Grupy będą proponowały niektórym osobom pracę. Będzie to dotyczyło specjalistów, na których będzie zapotrzebowanie. Pracownicy, którzy zdecydują się na przejście, nie dostaną odpraw, ale utrzymują dotychczasowe stawki wynagrodzenia, dodatki stażowe oraz prawo

do nagród jubileuszowych – dodaje przewodnicząca.

25 stycznia przed siedzibą fabryki Fiata w Tychach w obronie pracowników Comau Poland zorganizowana została pikietka, w której wzięło udział ok. 300 osób. Uczestnicy akcji protestacyjnej domagali się m.in. zagwarantowania pracownikom Comau możliwości pracy w

innych spółkach FCA Poland. Uczestnicy protestu podkreślali również, że likwidacja tej spółki to zły prognostyk dla przyszłości wszystkich zakładów Grupy FCA w Polsce. – Dzisiaj likwidują 150 miejsc pracy. Co będzie za miesiąc, za dwa, za pół roku, tego nie wiecie. A może to niektórzy z was stracą pracę i będą jej szukali. Dlatego

stańcie murem wszyscy, jeden obok drugiego – apelował do pracowników Grupy FCA Poland Mirosław Truchan, wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność.

Uczestnicy protestu zwracali uwagę, że spółka Comau Poland zajmuje się przygotowaniem linii do produkcji nowych modeli samochodów. W ich ocenie decyzja władz FCA dotycząca zamknięcia Comau może oznaczać, że w najbliższych latach koncern nie planuje żadnych inwestycji w naszym kraju. – Od pięciu lat, czyli od momentu przeniesienia do Włoch produkcji Fiata Pandi, nie otrzymaliśmy żadnego nowego modelu. Trudno mówić o rozwoju fabryki, skoro zatrudnienie cały czas spada. Jeszcze rok temu załoga FCA liczyła ok. 3300 osób, obecnie jest to ok. 2780 pracowników – mówi Wanda Stróżyk.

Podczas pikietki związkowcy zwracali też uwagę na problem niskich wynagrodzeń w FCA Poland.

Protestujących pracowników ze spółek Grupy FCA wsparli związkowcy z Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność oraz Regionu Podbeskidzie, a także członkowie związku z fabryki Volkswagena w Poznaniu. **AGNIESZKA KONIECZNY**

## Strajk ostrzegawczy w PKM Jastrzębie-Zdrój

**26 stycznia w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej Jastrzębie-Zdrój przeprowadzony został strajk ostrzegawczy. W godzinach od 4.00 do 8.00 z zajezdni w Jastrzębiu i Żorach nie wyjechał ani jeden autobus. W akcji protestacyjnej wzięło udział kilkudziesięciu pracowników spółki.**

Jak informuje Grzegorz Sztymala, przewodniczący Solidarności w PKM Jastrzębie-Zdrój większość protestujących zebrała się na terenie zajezdni w Jastrzębiu-Zdroju. Strajkujących wsparli kierowcy, którzy w dniu protestu mieli dzień wolny oraz m.in. pracownicy warsztatów i administracji. Z kolei na terenie zajezdni w Żorach protestowało kilkanaście osób. Byli to kierowcy, którzy w tym czasie powinni być na trasach. – W referendum strajkowym większość pracowników spółki poparła taką formę protestu i rzeczywiście wzięła w nim udział. To pokazuje jak

bardzo są zdeterminowani – podkreśla przewodniczący zakładowej Solidarności.

Protestujący domagali się podwyżek wynagrodzeń. Organizacje związkowe działające w przedsiębiorstwie przedstawiły pracodawcy postulat dotyczący podwyższenia płac wszystkich pracowników o 500 zł brutto. – Ostatnie podwyżki pracownicy otrzymali w 2011 roku. Podczas rozmów z udziałem przedstawicieli naszego właściciela, czyli Międzygminnego Związku Komunikacyjnego Jastrzębie-Zdrój pytaliśmy, kiedy sytuacja załogi ulegnie poprawie, ale nikt nie umiał odpowiedzieć na to pytanie. Z tego co wiemy, MZK nie zarezerwował żadnych środków na zrewaloryzowanie wynagrodzeń – zaznacza Grzegorz Sztymala.

Strajk miał podłoże nie tylko płacowe. Protestujący chcieli zwrócić też uwagę na dramatyczną sytuację spółki.



Foto: TSD

– MZK z roku na rok obniża stawki za tzw. „wozokilometr”. Za te same usługi dostajemy coraz mniej pieniędzy – mówi przewodniczący „S”. W ocenie związkowców powodem pogłę-

bijającej się zapaści przedsiębiorstwa jest także niewywiązanie się ze zobowiązań przez firmę Warbus z Warszawy. W 2015 roku Międzygminny Związek Komunikacyjny

Jastrzębie-Zdrój ogłosił przetarg na usługi transportowe, który wygrał przewoźnik ze stolicy. Spółka Warbus zleciła PKM obsługę połowy połączeń i korzysta z warsztatów przedsię-

biorstwa, ale zalega z opłatami. – Pieniądzy brakuje na wszystko, pracownicy mają nieopłacony ZUS, 10-go każdego miesiąca drżą czy na czas dostaną wypłatę. W tym miesiącu też tak było, przelewy zostały uruchomione dosłownie w ostatniej chwili. Prezes musiał wybierać, czy zapłaci ludziom za pracę, czy opłaci zaległy ZUS – podkreśla Grzegorz Sztymala.

Żaden z przedstawicieli Międzygminnego Związku Komunikacyjnego Jastrzębie-Zdrój nie znalazł czasu, by porozmawiać ze strajkującymi pracownikami.

Spór zbiorowy w spółce od lipca ubiegłego roku. 14 grudnia w zakładzie przeprowadzone zostało referendum strajkowe. Podczas głosowania za taką formą protestu opowiedziało się 95 proc. pracowników przedsiębiorstwa.

W PKM Jastrzębie-Zdrój zatrudnionych jest ok. 130 osób.



## KRÓTKO

## Nagroda w PKM w Gliwicach

» **4 TYS. ZŁ BRUTTO WYNIESIE W SUMIE** nagroda roczna dla pracowników Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Gliwicach. Jej pierwszą część w wysokości 2 tys. zł brutto dostali na początku stycznia. Kolejne 2 tys. zł brutto otrzymają 10 lutego. Drugą część nagrody wynegocjowały z zarządem działające w firmie związki zawodowe. Tadeusz Olejnik, szef Solidarności z PKM informuje, że to najwyższa nagroda roczna w historii spółki. Wyjaśnia, że wypłatę pierwszej części nagrody stanowiącej równowartość płacy minimalnej za zeszły rok, gwarantuje Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy. – Na drugą część pracownicy mogą liczyć w przypadku dobrych wyników finansowych spółki za zeszły rok. Jej wysokość zawsze podlega negocjacji. W tym roku wysłaliśmy z postulatem 2 tys. brutto i utrzymaliśmy nasze żądanie – podkreśla Tadeusz Olejnik. Gliwicki PKM świadczy usługi dla KZK GOP. Zatrudnia 500 pracowników.

## Podwyżki płac w spółce Avantor

» **O 150 ZŁ BRUTTO WZROSŁA PŁACE** zasadnicze pracowników spółki Avantor Performance Materials Poland w Gliwicach. 29 stycznia zakładowe organizacje związkowe podpisały z zarządem spółki porozumienie w tej sprawie. Podwyżki wejdą w życie od kwietnia. – To efekt wspólnych uzgodnień pomiędzy związkami zawodowymi a pracodawcą. Zarząd przyznał nam rację, że pod względem płacowym rynek pracy jest coraz bardziej wymagający. Płace, jakie trzeba zaproponować nowo przyjmowanym pracownikom, są coraz wyższe, wobec tego również wynagrodzenie bardziej doświadczonych członków załogi powinno odpowiednio wzrastać – mówi Maria Romaszko, przewodnicząca zakładowej Solidarności. To już kolejna podwyżka płac w gliwickiej spółce od czasu zmiany właściciela w 2013 roku. Jak zaznacza Maria Romaszko, w tym okresie dzięki regularnym podwyżkom w sumie zarobki pracowników wzrosły średnio o blisko 600 zł brutto. Podkreśla też, że w staraniach o podwyżki związkowcy zawsze mogą liczyć na wsparcie działającej w zakładzie rady pracowników. Spółka Avantor Performance Materials Poland, która produkuje m.in. odczynniki chemiczne dla przemysłu farmaceutycznego, zatrudnia ponad 230 pracowników. Należy do amerykańskiego koncernu Avantor Performance Materials, producenta chemikaliów laboratoryjnych i specjalistycznych.

BEA

**W Grupie Yazaki Europe Limited, do której należy firma Yazaki Automotive Products Poland w Mikołowie, powstanie Europejska Rada Zakładowa.** Porozumienie w tej sprawie podpisane zostało 18 stycznia w Bonn.

# W Yazaki powstanie Europejska Rada Zakładowa

**Y**azaki Europe Limited to globalny koncern działający w branży motoryzacyjnej, zajmujący się produkcją wiązek elektrycznych do różnych modeli samochodów. Tylko w mikołowskiej fabryce zatrudnionych jest ok. 2200 pracowników. Z inicjatywą utworzenia europejskiej rady zakładowej wyszli związkowcy z Polski i pracownicy z Bułgarii. – Chcieliśmy mieć dostęp do informacji dotyczących przyszłości firmy i zmian organizacyjnych planowanych w poszczególnych zakładach. Doszliśmy do wniosku, że europejska rada zakładowa będzie najskuteczniejszym sposobem na zobligowanie pracodawcy do przekazywania przedstawicielom pracowników tego typu informacji – mówi Katarzyna Grabowska.

Negocjacje dotyczące utworzenia ERZ trwały dwa lata. – To była żmudna praca. W zespole, który przygotowywał projekt dokumentu, znajdowały się 22 osoby z 15 państw – dodaje przewodnicząca „S” w Yazaki w Mikołowie. Zaznacza, że porozumienie obejmuje zakłady Yazaki Europe Limited działające w Unii Europejskiej oraz na terenie Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Pracownicy z innych państw m.in. z Ukrainy, Turcji czy Tunezji raz w roku będą mogli brać udział w posiedzeniach rady jako obserwatorzy.

Spotkania ERZ będą organizowane dwa razy do roku. Porozumienie podpisane w Bonn stanowi, że europejska centrala Yazaki będzie konsultowała z radą m.in. plany inwestycyjne, zamiary dotyczące zwolnień grupowych, przeniesienia produkcji z jednego państwa do drugiego czy zamknięcia któreś z fabryk. Z drugiej strony członkowie rady uzyskali możliwość



Foto: TSD

bezpośredniego kontaktu z przedstawicielami zarządu Yazaki Europe Limited. – Będziemy mogli informować ich o problemach pracowniczych, które pojawiają się w poszczególnych zakładach. Z naszego doświadczenia wynika, że nie zawsze taką wiedzę posiadają lub informacje, które przekazują im menedżerowie z poszczególnych zakładów są niepełne – podkreśla Katarzyna Grabowska.

Jak wynika z informacji Komisji Krajowej NSZZ Solidarność, europejskie rady zakładowe działają w blisko 900 przedsiębiorstwach. Polscy pracownicy posiadają swoich przedstawicieli w ok. 180 z nich. Jednym z zakładów, w których taka rada powstała, jest fabryka Sandvik w Katowicach.

– W 2003 roku związkowcy ze Szwecji nawiązali kontakt z naszą organizacją i namówili nas do wyłonienia osoby, która mogłaby być delegatem w europejskiej radzie zakładowej – mówi Rafał Mikołajczyk, przewodniczący Solidarności w fabryce Sandvik w Katowicach oraz członek europejskiej rady zakładowej.

Jak informuje, spotkania ERZ odbywają się dwa razy w roku. Pracodawca przekazuje członkom rady informacje dotyczące sytuacji koncernu i planów na przyszłość. Z kolei ERZ ma prawo zgłaszać swoje opinie dotyczące decyzji podejmowanych przez zarząd firmy. Jednym z największych sukcesów rady jest uratowanie przed zamknięciem fabryki w Finlandii. Po działa-

niach podjętych przez związki zawodowe i europejską radę zakładową Sandvik wycofał się z pomysłu zamknięcia zakładu. – Okazało się, że decyzje o likwidacji przedsiębiorstwa menedżerowie podjęli na podstawie informacji, które nie pokrywały się z rzeczywistością. ERZ i organizacje związkowe w Finlandii były w stanie to wykazać – dodaje związkowiec.

Katowicki zakład należy do międzynarodowej firmy, która produkuje m.in. narzędzia skrawające i systemy do obróbki metali oraz maszyny dla przemysłu budowlanego i wydobywczego. Na całym świecie Sandvik zatrudnia 43 tys. pracowników.

AGNIESZKA KONIECZNY

## W ZAKŁADZIE PRACY:

### JESTEM SAM

MUSZĘ PRZYJAĆ TO CO JEST

MUSZĘ RADZIĆ SOBIE SAM

### JESTEŚMY ZORGANIZOWANI

PODWYŻKI!!!!

BEZPŁATNA POMOC PRAWNA

PRZESTRZEGA-NIE CZASU PRACY I NADGODZIN

PRZESTRZEGA-NIE PRAWA PRACY

POSZANOWANIE PRACOWNIKA

DZIAŁAJĄCY FUNDUSZ ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH

WSPARCIE EKSPERTÓW

RESPEKTOWANIE PRZEPISÓW BHP

KSZTAŁTOWANIE REGULAMINU PRACY I WYNAGRADZANIA

**ZAŁÓŻ ZWIĄZEK I BĄDŹ SILNY W PRACY. ZORGANIZOWANI MAJĄ LEPIEJ!**

Skontaktuj się z nami – pomożemy Ci:  
tel.: 32 728 41 13 kom. 504 259 646  
e-mail: [rozwoj@solidarnoskatowice.pl](mailto:rozwoj@solidarnoskatowice.pl)





**23 stycznia Rada Ministrów przyjęła Program dla sektora górnictwa węgla kamiennego w Polsce do 2030 roku.** Jednym z jego najważniejszych elementów jest większe zaangażowanie państwa w kreowanie sytuacji w sektorze wydobywczym i jego otoczeniu. Górnicza Solidarność ocenia rządową strategię pozytywnie pod warunkiem, że zostanie ona zrealizowana.

# Strategia przyjęta, czas na realizację

**J**ak podkreśla Jarosław Grzesik, przewodniczący Krajowej Sekcji Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ Solidarność sukcesem jest już sam fakt, że program dla branży górniczej w ogóle powstał. – Poprzednia strategia wygasła w 2015 roku. Rządzącym wówczas politykom PO i PSL bardziej były w głowie plany likwidacji górnictwa niż jego rozwój. Nowy rząd z kolei, nie wiedząc czemu, wyjątkowo długo przeciągał tę kwestię – mówi przewodniczący. Dodaje, że program powstał przy współudziale Zespołu Trójstronnego ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników, a więc był przedmiotem konsultacji ze stroną społeczną.

Rządowy program podzielono na dwie części. Pierwsza stanowi diagnozę obecnej sytuacji w branży oraz prognozę zapotrzebowania na węgiel kamienny do 2030 roku. W dokumencie zawarto trzy scenariusze: niski, referencyjny i wysoki, w których zapotrzebowanie naszej gospodarki na węgiel kamienny określono na poziomie: 56, 70-71 i 86 mln ton rocznie (w ubiegłym roku wydobyte osiągnęło poziom 65,8 mln ton). To, jaki scenariusz zostanie zrealizowany, będzie zależało m.in. od procesów inwestycyjnych w górnictwie i energetyce, rozwoju wysokosprawnej kogeneracji energii elektrycznej i ciepłej oraz od stworzenia odpowiedniego otoczenia prawnego dla sektora wydobywczego i energetyki opartej na węglu, a także od kierunku, w którym zmierzać będzie unijna polityka klimatyczno-energetyczna. Jednak, co warto podkreślić, we wszystkich scenariuszach węgiel stanowi główny nośnik energii w polskim miksie energetycznym.

W drugiej części opracowanie skupia się na celach, które mają zostać zrealizowane w ramach rządowego programu. – Celem głównym



Foto: pixabay.com/CCO

jest tworzenie warunków sprzyjających budowie rentownego, efektywnego i nowoczesnego sektora górnictwa węgla kamiennego, opartego na kooperacji, wiedzy i innowacjach, który działając w przyjaznym oraz przewidywalnym otoczeniu programowo – prawnym, pozwala na efektywne wykorzystanie kapitału zasobowego, społecznego i gospodarczego dla zapewnienia wysokiej niezależności energetycznej Polski oraz wspierania konkurencyjności gospodarki narodowej – czytamy w dokumencie.

Cel ten ma zostać osiągnięty m.in. poprzez wdrożenie instrumentów takich, jak np. opracowanie odpowiednich aktów prawnych

w celu zmniejszenia opodatkowania wyrobisk górniczych, czy instrumentów pozwalających zrównać pozycję konkurencyjną polskiego węgla z surowcem pochodzącym z importu. W programie zapisano też dalszą integrację górnictwa z energetyką oraz szerokie inwestycje w spółkach węglowych, w tym m.in. modernizację techniczną infrastruktury dołowej, udostępnianie nowych złóż, pogłębianie i budowę nowych szybów czy modernizację zakładów przerobczych. Strategiczne działania zapisane w programie mają zostać doprecyzowane w nowej, kompleksowej ustawie o funkcjonowaniu górnictwa, która ma powstać do 2020 roku.

– Jeśli zapisy programu zostaną wdrożone, istnieje duża szansa, że eksploatacja węgla kamiennego, surowca dla Polski strategicznego, znajdzie się wreszcie pod ścisłym nadzorem państwa. Osobną kwestią pozostaje, jak państwo ten nowy instrument wykorzysta. Górnicza Solidarność będzie się temu bacznie przyglądać – podkreśla Jarosław Grzesik.

Wśród oczekiwanych efektów realizacji programu wyliczono m.in. zaspokojenie krajowego zapotrzebowania na węgiel kamienny przez rodzime kopalnie, poprawę warunków pracy górników w podziemnych wyrobiskach oraz zmniejszenie liczby wypadków przy pracy. – Zapisy na papierze wyglądają całkiem nieźle. Mam nadzieję,

że wkrótce przełożą się na konkretne działania, które w perspektywie kilkunastu lat uczynią polskie górnictwo stabilnym i bezpiecznym miejscem zatrudnienia. Aby tak się stało, niezbędne jest wypracowanie i możliwie szybkie zawarcie układów zbiorowych pracy na szczeblu poszczególnych spółek węglowych oraz Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Górnictwa Węgla Kamiennego. Trwają rokowania dotyczące układu zakładowego w Polskiej Grupie Górniczej, a w Jastrzębskiej Spółce Węglowej prace nad układem zostały niemal sfinalizowane. Prawdziwym wyzwaniem jest jednak skuteczne podjęcie rozmów na temat

układu ponadzakładowego – wskazuje szef górniczej „S”.

Rządowa strategia dla górnictwa jest dokumentem otwartym, który ma być uzupełniany o nowe rozwiązania, jeżeli zajdzie taka potrzeba. Podmiotem odpowiedzialnym za jego realizację będzie resort energii. Przy ministrze energii ma powstać komitet sterujący, który zajmie się monitorowaniem przedsięwzięć zapisanych w programie. W skład komitetu mają wejść przedstawiciele organów rządowych oraz eksperci z dziedziny górnictwa i energetyki, a także przedstawiciel strony społecznej reprezentujący Zespół Trójstronny ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników.

ŁUKASZ KARCZMARZYK

Autopromocja

Chcesz łatwiejszego dostępu do usług oferowanych przez NSZZ Solidarność?

## Złóż wniosek o nową legitymację członkowską

Osoby, które są zainteresowane uzyskaniem elektronicznej legitymacji związkowej powinny skontaktować się z przewodniczącym organizacji związkowej w swoim zakładzie pracy lub z Tomaszem Cichonem z Biura Rozwoju Związku Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność, tel. 661 886 200, email: [t.cichon@solidarnosckatowice.pl](mailto:t.cichon@solidarnosckatowice.pl)



**Dzieci i młodzież, które spędzają ferie w mieście, nie powinny narzekać na nudę.** W całym regionie placówki sportowo-rekreacyjne, edukacyjne i kulturalne zadbały o to, by ich wypoczynek był pełen atrakcji.

# Ferie zimowe w mieście

Z danych Śląskiego Kuratorium Oświaty wynika, że podobnie jak w latach ubiegłych podczas zimowej przerwy w nauce zdecydowana większość uczniów nie wyjechała na zorganizowane ferie i nie korzysta z półkolonii. Na dzień 26 stycznia do kuratorium zgłoszonych zostało ponad 43 tys. uczestników wyjazdowych i stacjonarnych form wypoczynku. We wrześniu 2017 roku łączna liczba uczniów podstawówek, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych wynosiła w naszym województwie prawie 500 tys. To oznacza, że ze zorganizowanych form zimowego wypoczynku korzysta niespełna 10 proc. dzieci i młodzieży.

Dla spędzających ferie zimowe w mieście, placówki rekreacyjno-sportowe i edukacyjno-kulturalne jak co roku przygotowały różnorakie propozycje. Na przykład Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zawierciu proponuje m.in. gry i zabawy na lodzie, wodny tor przeszkód, zajęcia judo, turnieje piłki nożnej, siatkowej i ręcznej oraz tenisa stołowego. Organizatorzy planują też, o ile aura pozwoli, przeprowadzenie mistrzostw Zawiercia w lepieniu bałwana, a także „zjazdu na byle czym” i zawodów w narciarstwie zjazdowym na stoku w Morsku.

Inspiracją dla organizatorów tegorocznych ferii jest zimowa olimpiada w Pjongczang. Miejska Biblioteka Publiczna w Sosnowcu prowadzi



Foto: flickr.com/visitBerlin

cykl zajęć zatytułowanych „Olimpijskie hece w bibliotece”. – Nie mają one wyłącznie literackiego charakteru, ale również plastyczny i ruchowy. Dzieci

wykonywają makietę wioski olimpijskiej i skoczni narciarskiej, rywalizują też w mini igrzyskach – mówi Kinga Baranowska-Jaworek z sosnowieckiej MBP.

Podczas ferii w mieście sporą popularnością cieszą się różnego rodzaju zajęcia muzyczne, taneczne, aktor-skie czy plastyczne. W tym

roku artystyczne ferie trwają w Pałacu Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej, gdzie dzieci i młodzież uczą się m.in. tańców ulicznych: hip

hop i breakdance. – Z kolei uczestnicy zajęć plastycznych poznają na przykład technikę malowania na wodzie – mówi Maja Szwedzińska z PKZ. W Bytomskim Centrum Kultury bardzo dużym zainteresowaniem cieszą się warsztaty pt. „Fabryka wiedzy”, podczas których dzieci poznają podstawowe pojęcia z zakresu fizyki i chemii, a także bezpiecznie wykonują proste eksperymenty. Jak informuje Agnieszka Ludwig z BCK, po raz pierwszy ruszyło też „Laboratorium kreatywności”, czyli warsztaty z robotyki. Dzieci budują roboty z zestawów klocków lego z czujnikami ruchu, koloru i dźwięku.

W ostatnich latach z propozycjami ciekawego spędzania ferii, łączącego zabawę i edukację, coraz częściej wychodzą placówki muzealne. Jak podkreśla Ewa Chudyba z Muzeum w Gliwicach, w tym roku tematem wiodącym jest 100. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. – Podczas warsztatów w muzeum opowiadamy przedszkolakom i uczniom o marszałku Józefie Piłsudskim. Wyjaśniamy im takie pojęcia jak ojczyzna, bohater narodowy czy rozbiory. Najmłodszy dowiadują się, jak wygląda godło Polski, co symbolizują kolory naszej flagi oraz poznają słowa hymnu – wylicza Ewa Chudyba. Na ferie placówka przygotowała również cykl zajęć o tematyce śląskiej. To warsztaty o śląskich tradycjach, regionalnej kuchni i strojach.

BEATA GAJDISZEWSKA

## Memoriał piłkarski w Jastrzębiu-Zdroju

Reprezentacja Podokręgu Katowice zwyciężyła w XI Międzynarodowym Memoriale Piłkarskim im. Grzegorza Kolosy, Adama Stepeckiego i Jana Tyszkiewicza. W turnieju rozegranym przez najmłodszych piłkarzy 20 stycznia w Hali Widowiskowo-Sportowej w Jastrzębiu-Zdroju wzięło udział osiem drużyn z Polski, Czech i Słowacji.

Podczas memoriału trampkarze rozegrali siedem kolejek meczów w systemie „każdy z każdym”. Zgodnie z końcową klasyfikacją punktową zwycięzcą memoriału została Reprezentacja Podokręgu Katowice, która na swoim koncie zgromadziła 18 punktów. Drugie miejsce z 13 punktami zajęła drużyna Naprzód Rydułtowy. Na trzecim miejscu uplasował się zespół GKS 1962 Jastrzębie, zdobywając 11 punktów.

Puchary, medale i upominki, ufundowane m.in. przez krajowe i regionalne struktury



Foto: TSD

Solidarności oraz komisje zakładowe z Jastrzębskiej Spółki Węglowej i z oświatowej Solidarności, otrzymały wszystkie drużyny, biorące udział w turnieju. Nagrodzeni zostali również najlepsi zawodnicy: bramkarz Wojciech Bęben z Reprezentacji Podokręgu

Katowice i król strzelców Oskar Drzyzga z GKS 1962 Jastrzębie.

W tym roku po raz pierwszy razem z Solidarnością piłkarski memoriał dla trampkarzy współorganizował jastrzębski GKS. Ideą turnieju jest upamiętnienie tragicznie zmarłych związkowców ze śląsko-dąbrowskiej

Solidarności: przewodniczącego Zarządu Regionu Grzegorza Kolosy, szefa Sekcji Krajowej Górniczo-Adama Stepeckiego i związkowego kierowcy Jana Tyszkiewicza, którzy w 1993 roku zginęli w wypadku samochodowym pod Koziegłowami.

BEA

## Piosenki o wolności



Foto: katowice.ipn.gov.pl

21 kwietnia w Śląskim Teatrze Lalki i Aktora „Ateneum” w Katowicach odbędzie się druga edycja festiwalu „O wolności”. Impreza jest skierowana do młodzieży od 14 do 25 lat. Na scenie może wystąpić zarówno solista, jak i zespół. Zgłoszenia przyjmowane są do 4 marca.

Organizatorami festiwalu są Oddział Instytutu Pamięi Narodowej w Katowicach oraz Śląskie Centrum Wolności i Solidarności. KONTAKT: Angelika Blinda, 32 207 0716, angelika.blinda@ipn.gov.pl Karol Chwastek, 32 601 21 08, karol.chwastek@scwv.pl



**Bartosz Duda**

CDO24



## Nieusprawiedliwiona nieobecność przy zadaniowym czasie pracy

W aktualnym stanowisku orzecznictwa co do zasady wyraźnie przyjmuje się, iż nawet jednorazowa nieobecność w pracy może zostać uznana za ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Tym samym, nieusprawiedliwiona nieobecność w pracy może powodować niewątpliwie rozwiązanie z pracownikiem umowy bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy. Wątpliwości natomiast budziła możliwość zastosowania wyżej wymienionego trybu w przypadku zatrudnienia pracownika w systemie zadaniowym czasu pracy. Jest to bowiem specyficzny system czasu pracy uregulowany w art. 140 K.p. umożliwiającą odstępnie od mierzenia pracy za pomocą miernika określonego jednostką czasu, na rzecz zadaniowo-wynikowego (tak: prof. dr hab. W. Muszalski, Kodeks Pracy. Komentarz, Warszawa 2017). Zastosowanie powyższe systemu czasu pracy jest możliwe, gdy uzasadnia to rodzaj pracy, jej organizacja albo też miejsce jej wykonywania. Dotyczy to więc tych rodzajów prac, przy których nie można z

góry wymierzyć potrzebnego czasu dla wykonania typowych zadań pracowniczych, albo nie da się precyzyjnie określić pory doby, w której praca powinna być wykonana. Zadania wyznaczane pracownikowi powinna cechować możliwość względnie samodzielnie ich wykonania (tak: prof. dr hab. W. Muszalski, Kodeks Pracy. Komentarz, Warszawa 2017). W tym miejscu podkreślić należy, iż samodzielność nie oznacza braku podporządkowania kierownictwu pracodawcy, ale to, że pracownik – w ustalonych granicach – będzie mógł sam zdecydować, kiedy i z jaką intensywnością wykona wyznaczone mu zadania, które uwarunkowane są często okolicznościami obiektywnymi, a więc będzie samodzielnie kształtował optymalny w danych warunkach rozkład czasu pracy, w tym wyznaczy początek i koniec dnia pracy (tak: prof. dr hab. W. Muszalski, Kodeks Pracy. Komentarz, Warszawa 2017).

Skoro więc pracownikowi pozostawia się możliwość samodzielnego wykonania pracy i jej organizacji, to pojawił się spór w doktrynie, czy

w tymże systemie czasu pracy możliwe jest rozwiązanie z pracownikiem umowy bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 pkt 1 K.p. w przypadku nieobecności pracownika w pracy. Ostatecznie stanowisko w przedmiotowym zakresie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 lipca 2017 roku, wskazując, że akceptowane są poglądy, iż zatrudniony w zadaniowym czasie pracy pracownik ma duży zakres swobody w kształtowaniu swego czasu pracy. Należy także stwierdzić, że powyższe zasady nie wykluczają możliwości wydania pracownikowi zatrudnionemu w zadaniowym czasie pracy polecenia określającego m.in. miejsce lub godziny wykonania określonych czynności, które mieszczą się w zakresie obowiązków pracowniczych.

Podsumowując przedmiotowe zagadnienie, Sąd Najwyższy wskazał, iż w razie zarzucenia pracownikowi zatrudnionemu w zadaniowym czasie pracy ciężkiego naruszenia podstawowego obowiązku pracowniczego, polegającego na nieobecności w pracy, pracodawca może zastosować tryb rozwiązania stosunku pracy

bez wypowiedzenia (na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 K.p.), jednakże konieczne jest wykazanie bezprawności działania, winy oraz w szczególności sprecyzowanie na czym polegało naruszenie lub zagrożenie interesów pracodawcy. Ten ostatni element powinien być niewątpliwie oceniany w kontekście wykonania przez pracownika zadań (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2017 roku, sygn. akt II PK 202/16).

Informujemy, że powyższy artykuł nie jest opinią ani poradą prawną i nie może służyć jako ekspertyza przed sądem, urzędem czy osobą prywatną. Proszę pamiętać, że ze względu na długość opracowania artykuł dostarcza jedynie informacji ogólnych, które w konkretnym przypadku nie mogą zastąpić porady prawnej.

Przypominamy, że osoby posiadające Ochronę Prawną CDO24 mogą zawsze, na bieżąco zasięgnąć dodatkowych informacji w departamencie prawnym CDO24 pod numerem telefonu 801 003 138. Pozostałe osoby zainteresowane posiadaniem ochrony prawnej zapraszamy do zapoznania się z ofertą CDO24 na stronie internetowej [www.cdo24.pl](http://www.cdo24.pl).

## Pomoc eksperta dla komisji zakładowych



**Jak określić rzeczywisty margines działania pracodawcy w oparciu o dane dotyczące obecnej kondycji finansowej przedsiębiorstwa? Jak przygotować poparte wnioskami z analizy argumenty na potrzeby negocjacji z pracodawcą? Jak przewidzieć zmiany w sytuacji ekonomicznej i pozycji rynkowej przedsiębiorstwa w oparciu o dostępne dane? Jak przygotować się do rozmów z pracodawcą na temat ewentualnych zmian w zakładzie i ich skutków dla pracowników?**

Znajomość kondycji finansowej i szeroko pojętej sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa jest dla organizacji związkowych jednym z ważniejszych czynników efektywnego i skutecznego dialogu z Pracodawcą.

W ramach niniejszej oferty organizacje związkowe mogą zwrócić się do ekspertów Syndex Polska (były S.Partner) o pomoc w analizie ekonomiczno-finansowej na potrzeby rozmów i negocjacji prowadzonych w przedsiębiorstwie z pracodawcami.

- Powyższa pomoc obejmuje\*:
- jednorazową syntetyczną analizę sprawozdań finansowych, planów budżetowych i podstawowych danych ekonomicznych będących w dyspozycji organizacji związkowej,
  - wskazanie na podstawie powyższej analizy podstawowych argumentów na potrzeby prowadzonych rozmów (m.in. negocjacji płacowych, itp.),
  - zdalną pomoc ekspertów oznaczającą doradztwo drogą telefoniczną i mailową.

\* Powyższa oferta nie obejmuje jednorazowej pomocy eksperckiej wymagającej w odniesieniu do konkretnej kwestii, więcej niż 3 (słownie: trzech) dni pracy analitycznej (24 godzin). O sytuacji takiej mówimy np. w przypadku restrukturyzacji, negocjacji dot. układow zbiorowych, negocjacji pakietów socjalnych, zwolnieniach grupowych, fuzji lub przyłączeniach.

Jednorazowa cena za powyższe usługi: 2 500 PLN plus należny VAT (kwota brutto: 3 075 PLN).

tel.: +48 601 530 455; email: [kontakt@syndex.pl](mailto:kontakt@syndex.pl)  
Syndex Polska Sp. z o.o.; ul. Wiejska 12 lok. 4; 00-490 Warszawa

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

### OJCA

Kolegi

**Pawła Kwiecińskiego**

członka Rady Regionalnego Sekretariatu Przemysłu Metalowego NSZZ Solidarność oraz przewodniczącego Organizacji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność VITKOVICE MILMET S.A.

Słowa otuchy i wsparcia w tych trudnych chwilach

w imieniu  
koleżanek i kolegów  
z Regionalnego Sekretariatu Przemysłu Metalowego NSZZ „S”

przekazuje  
przewodniczący  
Andrzej Karol

### ZASKAKUJĄCO ŁATWO I SZYBKO.

Tajemnica naszego sukcesu tkwi w komunikacji. Nasi klienci wiedzą, że zawsze jest dobry moment, aby do nas zadzwonić.

Nasz zespół pomocy prawnej jest gotów do pomocy!

801-00-31-38

Prośba o oddzwonienie

### TYGODNIK

ŚLĄSKO-DĄBROWSKI NSZZ Solidarność

Wydawca: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność, ul. Floriana 7, 40-286 Katowice

tel. **32 353-84-25**

[www.solidarnoskatowice.pl](http://www.solidarnoskatowice.pl)

[tygodnik@solidarnoskatowice.pl](mailto:tygodnik@solidarnoskatowice.pl) | tel. 32 253-72-54

**TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI:** ISSN 1732-3940 | **WYDAWCA:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność | **ADRES REDAKCJI:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54 | **REDAGUJE ZESPÓŁ:** Beata Gajdziszewska (redaktor naczelny), Grzegorz Podżorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej i Promocji Związku, rzecznik ZR), Łukasz Karczmarzyk, Agnieszka Konieczny | **REDAKTOR TECHNICZNY:** Krzysztof Woźniak | **SKŁAD I ŁAMANIE:** Krzysztof Woźniak | **REKLAMA:** Tomasz Cichoń, tel. 32 728-41-13, kom. 661 886 200 | **DRUK:** Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec | **LAYOUT:** STUDIO PRESS, Michał Dutka, [www.studiopress.pl](http://www.studiopress.pl) | Numer zamknięto: 31.01.2018 roku

**BIURA TERENOWE ZR:** **Bytom,** ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65; **Gliwice,** ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./fax 32 231-25-27; **Jastrzębie Zdrój,** ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59; **Jaworzno,** ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; **Katowice,** ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; **Pszczyna,** ul. 3 Maja 11, tel./fax 32 210-39-63; **Rybnik,** ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25; **Sosnowiec,** ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; **Tarnowskie Góry,** ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; **Tychy,** ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; **Zabrze,** ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; **Zawiercie,** ul. Okólna 10/37, tel./fax 32 672-37-71



## WIEŚCI POWIATOWE i ponadpowiatowe

» **WIELE RAZY PSIOCZYLIŚMY** w tej rubryce, że partie polityczne dostają z naszych podatków masę szmalu, którą w dodatku wydają wyłącznie na durne przedwyborcze reklamówki. Musimy posypać głowę popiołem. Okazuje się, że subwencje partyjne są wydawane również na podnoszenie kompetencji posłów i nabywanie przez nich umiejętności przydatnych w życiu parlamentaryzmu. Dla przykładu peło zorganizowała ostatnio swoim posłom szkolenie o tym, jak powinni się zachowywać, gdy do ich drzwi zapuka CBA. Proponujemy iść za ciosem i zrobić posłom kurs grypsowania i seminarium na temat krajów, z którymi Polska nie ma podpisanej umowy o ekstrakcji. Przejrzystość zawsze ubezpieczony.

» **KURSU W ZAKRESIE TECHNIK** obronnych w kontaktach z trzyliterowymi służbami nie przeszedł niestety w porę wywodzący się z PSL burmistrz pewnej miejscowości na Mazowszu oraz jego zastępca. W konsekwencji uczynni funkcjonariusze CBA zamiast wykładów teoretycznych urządzili im zajęcia praktyczne. Obaj panowie zostali zatrzymani kilka dni temu za przeważ przy remoncie szkoły i budowie miejskiego żłobka. Nie pisalibyśmy o tym, gdyby sprawa nie dotyczyła miejscowości o nazwie Pułtusk. Sami nie wiemy czy to przypadek, czy jednak subtelne ostrzeżenie. W każdym razie na miejscu pewnego pana urzędującego obecnie w Brukseli, raczej nie spieszylibyśmy się z powrotem na łono Ojczyzny. Tak na wszelki wypadek.

» **SKORO JUŻ JESTEŚMY PRZY** zielonych ludzikach, warto wspomnieć o radiowym wywiadzie, którego udzielił ostatnio lider tego ugrupowania Władysław



Foto: demotywatory.pl

ław dwojga nazwisk. Pan Władysław stwierdził m.in., że PSL postuluje wpisanie darmowego dostępu do internetu do Konstytucji oraz budowę kina w każdej gminie. Gdy prowadzący rozmowę zapytał, jak wyglądała realizacja tych postulatów przez 8 lat rządów koalicji PO-PSL, Kosiniak-Kamysz przypomniał sobie jedno kino i jedną gminę, w której założono internet z tym że nie do końca darmowy. Trzeba przyznać, że PSL stworzył nową jakość politycznego marketingu. Partia obieca ci wszystko, co tylko chcesz, pod warunkiem, że sam sobie za to zapłacisz. I jak tu nie wierzyć w siłę tzw. chłopskiego rozumu.

» **NA KONIEC WIEŚĆ O NASZYCH** południowych sąsiadach. Jak pewnie wiecie w Czechach odbyły się ostatnio

wybory prezydenckie, które ponownie wygrał Miloš Zeman. Podczas wieczoru wyborczego zorganizowanego w jednym z hoteli w Pradze świętowanie nieco wymknęło się spod kontroli. W pewnym momencie jeden z uczestników imprezy podszedł chwiejnym krokiem do sceny, gdzie wyłożył się jak długi i nie potrafił się podnieść. Gdy nieco odpoczął i powrócił do pozycji pionowej obwieścił, że został otruty. Ta historia od razu skojarzyła nam się z jednym z naszych byłych prezydentów, który w naszej ocenie zbyt wcześnie zniknął ze sceny politycznej. Jego rozliczne talenty można by jeszcze wykorzystać dla dobra najjasniejszej. Gdyby mianować go np. ambasadorem w Pradze, nasze stosunki z Czechami poprawiłyby się co najmniej o 40 proc.

GOSPODZKI&amp;PODRÓŻNY

## ROZBAWIŁO nas to

Przychodzi karzeł do biblioteki i pyta:

– Gdzie znajdę książkę na temat ironii?  
– Na górnej półce – odpowiada bibliotekarz.

\*\*\*

Rozmawia widelec z łyżką:

– I jak ci się widzi nowy nóż?  
– Sympatyczny, ale nieco tępy.

\*\*\*

– Tata, prezent mi obiecałeś!

– Pierwszy raz słyszę.

– Tata... No, przecież mi prezent obiecałeś!

– Drugi raz słyszę.

\*\*\*

– Kochanie, lekarz zalecił mi zmianę klimatu, bo jestem strasznie chora. To gdzie pojedziemy? Na Seszele czy może na Majorkę?

– Do innego lekarza

\*\*\*

Żona ode mnie odeszła. Twierdziła, że zbyt wiele czasu poświęcam meczom piłkarskim i swej drużynie. Szkoda, byliśmy razem 8 sezonów.

\*\*\*

Egzamin. Babka pyta egzaminatora:

– Czy można używać kalkulatora?

– Kobieto, weźże odpal ten samochód i jedź...

\*\*\*

Na 18. urodziny dziewczyna otrzymuje elegancką suknię wieczorową.

– Mamo, co to za materiał?

– Nie widzisz? To jedwab.

– Rzeczywiście, cudownie delikatny i miękki. I wszystko to od małego, beużytecznego robaka?

– Jak możesz mówić tak źle o swoim własnym ojcu?

Znajomy zatrudnił się niedawno na kopalni:

– I jak? Na którą zmianę pracujesz?  
– Nie wiem, ale chyba na nocną, bo mi lampkę dali.

\*\*\*

Autobus. Wnuczek pyta babci:

– Babciu, a ile ty masz lat?

– Zgadnij...

– To powiedz chociaż pierwszą cyfrę...

– Sześć...

– A druga?

– Siedem... teraz już wiesz...

– A trzecią?

\*\*\*

– Puk puk.

– Kto tam?

– Wypłata.

– O, zapraszam, proszę się rozgościć.

– Nie, nie, ja tylko na chwilę.

\*\*\*

– Taki piękny wieczór. Może byśmy zaszli do mnie i napili się kawy?

– No nie wiem. Tak kawa na noc?

– No chodź. Już pół roku kawy nie piłem.

\*\*\*

Sędzia pyta oskarżonego:

– Dlaczego uciekł pan z więzienia?

– Bo, chciałem się ożenić!

– Ma pan dziwne poczucie wolności.

\*\*\*

Przy małżeńskich kłótniach często musisz rozstrzygnąć dylemat:

– Chcę mieć rację, czy święty spokój.

\*\*\*

– Ten nasz nowy kierownik to jakiś tępy jest, wiesz?

– A dlaczego?

– Już trzy razy dzisiaj pytał mnie, dlaczego nic nie robię.

Reklama

WYSOKI POZIOM ŚWIADCZONYCH USŁUG I BEZPIECZEŃSTWO NASZYCH PASAŻERÓW

# DRABAS

Firma DRABAS zajmuje się przewozem osób od początku 1995 r.

**PROWADZIMY STAŁĄ OBSŁUGĘ LINIOWĄ NA TRASIE:**

Jastrzębie Zdrój - Żory - Katowice

Wisła - Ustroń - Skoczów - Pawłowice - Żory - Katowice

Wodzisław Śl. - Rybnik - Katowice

Wodzisław Śl. - Jastrzębie Zdrój - Pawłowice Śl. - Żory - Tychy - Kraków

Nasze autobusy spełniają normy europejskie (3, 4, 5) i poddawane są okresowym kontrolom technicznym.

**PROWADZIMY RÓWNIEŻ WYNAJEM AUTOKARÓW NA TRASACH KRAJOWYCH I MIĘDZYNARODOWYCH.**

Posiadamy wszystkie wymagane licencje i zezwolenia. Obsługujemy wycieczki, wyjazdy biznesowe, prywatne (wesela, przysięgi itp.), kolonie oraz wszystkie wyjazdy zbiorowe.

**OBSŁUGA FIRM W ZAKRESIE PRZEWOZÓW PRACOWNICZYCH.**

INFORMACJE : [www.drabas.pl](http://www.drabas.pl) , TEL. 601 994 800

Reklama

# PKM

## SOSNOWIEC

Reklama na pojazdach komunikacji miejskiej w przeciwieństwie do tradycyjnych billboardów przez cały czas pozostaje w ruchu, co znacząco zwiększa jej zasięg. Jest postrzegana zarówno przez pasażerów, pieszych czy też innych uczestników ruchu.

Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu serdecznie zaprasza Państwa, do zapoznania się z naszą ofertą:

- reklama na autobusach
- reklama w ramach
- reklama plakatowa
- reklama w uchwytach
- reklama na tylnej szybie

Szczegóły na stronie [www.pkm.pl](http://www.pkm.pl)

Wszystkie sprawy związane ze świadczeniem usług reklamowych w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu prowadzi i koordynuje:

Pełnomocnik Zarządu ds. ZSZ – Monika Blachlińska, tel. kom. 660 487 151, e-mail: reklama@pkm.pl

Referent ds. reklamy – Roksana Lawenda, tel. kom. 664 057 697, e-mail: rlawenda@pkm.pl, telefon stacjonarny 032 263-50-16 wew. 218